

Sygn. akt IX Ka 291/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Jarosław Sobierajski

Sędziowie SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

SO Lech Gutkowski

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Małgorzaty Partyki i oskarżyciela skarbowego z Urzędu Celnego w Toruniu Tadeusza Kaczmarka

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 roku

sprawy **A. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 56 § 1 kks i art. 87 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks i w zw. z art. 6 § 2 kks i w zw. z art. 9 § 3 kks oraz w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 kks

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 26 lutego 2014 roku sygn. akt II K 1159/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz A. K. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami poniesionymi w II instancji obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 291/14

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że wprowadził organ celny w błąd poprzez podanie w okresie od grudnia 2009r. do lutego 2011r. zgłoszeniach celnych przyjętych w Oddziale Celnym w T. o wymienionych numerach nieprawidłowego kodu (...) towaru w postaci płytek drukowanych z diodami elektroluminescencyjnymi L. (...), co spowodowało uszczuplenie podatku VAT w łącznej kwocie 4.230.042,00 zł oraz należności celnych w łącznej wysokości 19.221.350,00 zł,

- tj. o popełnienie przestępstwa określonego w z art. 56 § 1 kks i art. 87 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks i w zw. z art. 6 § 2 kks i w zw. z art. 9 § 3 kks oraz w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 kks

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r. Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 1159/13, uniewinnił oskarżonego A. K. od popełnienia zarzucanego jemu w akcie oskarżenia czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. K. kwotę 1.008 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru udzielonej oskarżonemu przez adw. A. Z. oraz adw. M. J..

Wyrok ten zaskarżył **w całości na niekorzyść oskarżonego prokurator**, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 kpk i art. 366 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie przez sąd wszystkich okoliczności sprawy w konsekwencji zaniechania przesłuchania w charakterze świadka E. C. na okoliczności związane z decyzją o przeniesieniu odprawy celnej obwodów drukowanych z N.do P., pomimo, iż przesłuchana przez sąd E. S. wyraźnie zeznała, że o przyczynach tych dowiedziała się od E. C..

Wskazując na powyższe skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońców oskarżonego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący niezasadnie twierdzi, że wniosek o tym, że brak było uzasadnionych podstaw do przypisania oskarżonemu winy nie mógł się ostać, jako poczyniony bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy istotnych dla prawidłowej oceny jego zawinienia.

Stanowiący podstawę apelacji zarzut obrazę przepisów postępowania poprzez niesłuszne odstępianie od przesłuchania świadka E. C. bezpośrednio przed sądem, nie zasługiwał na uwzględnienie. Decyzję tą - zaaprobowaną przez obecne na rozprawie strony (w tym prokuratora) – ocenić należy jako słuszną.

Skoro będąc wcześniej przesłuchiwaną, w odpowiedzi na pytanie o to, czy orientuje się, jakie były powody przeniesienia odpraw celnych importowanych płytek z N.do P., kategorycznie stwierdziła ona, że nie było jej wiadomo, co legło u podstaw tej decyzji (a więc nie potrafi wiążąco wskazać, że na pewno takie, a nie inne, konkretnie okoliczność stanowiły przesłankę tejże decyzji), trudno spodziewać się, że podczas kolejnego przesłuchania byłaby ona w stanie podać informacje pozwalające na jednoznaczne przesądzenie tej kwestii. Dalszy – następujący po przytoczonym przez skarżącego - fragment jej zeznań potwierdzał to, że ani ona, ani jej współpracownicy z agencji celnej nie zostali przez nikogo informowani o tym, co spowodowało przeniesienie przez S. odpraw celnych do P.i z tej racji dysponowali jedynie własnymi przypuszczeniami na temat przyczyn tego, korzystnego z punktu widzenia agencji, stanu rzeczy. Z zeznań E. S. również nie wynikało, by wiadomo jej było, że E. C. posiadała informacje, które ocenić można jako miarodajne dla przesądzenia w sposób pewny tej kwestii, tylko, że w istocie rozmawiała z nią po prostu na ten temat. W tej sytuacji mało prawdopodobne było, by podczas przesłuchania przed sądem, po upływie dalszego okresu czasu, w/w świadek – nawet, jeśli byłaby w ogóle w stanie odtworzyć szczegóły takiej, będącej zapewne jedną z wielu przeprowadzonych na ten temat, rozmów – przypominała sobie okoliczności, które przyczynią się do rozstrzygnięcia (ponad wszelką wątpliwość) kwestii przyczyn przeniesienia odpraw celnych płytek z N.do P..

Inną rzeczą jest – i to przesądza przede wszystkim o tym, że podjęta przez skarżącego próba podważenia ustaleń, jako dowolnych, jest chybiona - że nawet przyznanie przez nią, że słyszała, że zaważyły na tym kwestie związane z rozliczeniami podatkowymi, nie stanowiłoby wystarczającej podstawy do przyjęcia w zgodzie ze standardami oceny dowodów obowiązującymi w procesie karnym umyślności działania oskarżonego i skazania go za popełnienie zarzucanego mu czynu, mającego polegać na celowym wprowadzeniu organu celnego w błąd.

Dbłość o interesy ekonomiczne spółki nie jest wcale równoznaczna z chęcią uniknięcia opodatkowania płytek należną stawką celną w bezprawny sposób i zamiarem dokonania oszustwa podatkowego przy składaniu zgłoszeń celnych po stronie oskarżonego, którego udział w podejmowaniu decyzji o przeniesieniu odpraw był niejasny. Wnikliwego rozważenia wymagałaby też kwestia, czy wiadomości E. C., będącej jedynie jedną z pracownic agencji celnej, nie mającą kontaktu z zarządem S., mogłyby podważać spójne w swej wymowie pozostałe dowody. A te nie pozwalały rozsądnie przyjąć, że składając swój podpis na zgłoszeniach celnych, oskarżony miał świadomość tego, że złożenie dokumentów o tej treści narażać będzie należny podatek na uszczuplenie. Nie wynikało z nich bynajmniej, by

oskarżony, który będąc członkiem zarządu spółki występował w jej imieniu jako osoba składająca zgłoszenia celne - wbrew temu, co twierdził - posiadał wiedzę o tym, że wskazane w nich kody taryfy celnej są błędne i akceptował ich treść, chcąc wprowadzić organ celny w błąd w celu uniknięcia wpłaty należnych Skarbowi Państwa podatków.

Jednocześnie wskazywały one, że przygotowaniem poszczególnych zgłoszeń celnych, włącznie z ustaleniem właściwych dla danego towaru kodów celnych, zajmowali się szeregowi pracownicy spółki, którym powierzono wykonywanie zadań w tym zakresie.

To zarząd spółki, którego oskarżony był członkiem, ostatecznie aprobował oczywiście sposób rozliczeń celnych dla poszczególnych importowanych spoza terenu Unii Europejskiej kategorii wyrobów, jednakże faktycznie decyzje w tym przedmiocie nie były arbitralnie podejmowane przez jego członków w tym sensie, że zapadały one na podstawie rekomendacji formułowanych przez wyspecjalizowane biuro grupy (...) z siedzibą w B. (S.), zajmujące się sprawami doradztwa celnego dla wszystkich spółek tej grupy z terenu Unii Europejskiej. To właśnie na tych opiniach, w których osoby kompetentne do dokonywania interpretacji przepisów celnych wskazały, że dla importowanych z C. płytek drukowanych przyjąć należy kod taryfy uprawniającej do stosowania stawki celnej 0% - w uzasadnieniu swojej opinii powołując się m.in. na to, że wiążące interpretacje taryfowe wydane dla tego rodzaju towarów w innym kraju Unii Europejskiej przewidywały ten kod jako właściwy - bazowali zarówno oskarżony (który miał się z nimi zaznajamiać), jak i pracownicy spółki, którzy zajmowali się przygotowaniem odpraw konkretnych partii towaru. Oskarżony – nie będący specjalistą z dziedziny podatków - nie dokonywał samodzielnie merytorycznej weryfikacji przygotowanych w ten sposób i przedstawianych mu do podpisu zgłoszeń.

W okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia pojawiły się wprawdzie wątpliwości w zakresie taryfikacji płytek, jednakże nigdy nie zostało wiążąco przesądzone, że stawki wskazywane w zgłoszeniach przekazywanych polskim organom celnym są niewłaściwe.

Jednocześnie z dokonywaniem tych zgłoszeń celnych, w których jako właściwy kod taryfy celnej wskazano kod uprawniający do stosowania stawki 0%, spółka wystąpiła o wydanie wiążącej interpretacji podatkowej w celu ich rozstrzygnięcia. Prawnicy ze specjalistycznej firmy doradczej wynajętej do obsługi prawnej prawy związanej z jej uzyskaniem (tak, jak zespół (...)), powołując się na interpretacje wydawane w podobnych lub takich samych sprawach, zapewniali, że stosowanie 0% stawki podatkowej jest zasadne.

Same organy celne nie były pewne, jaka stawka celna jest właściwa, a kwestia ta, jako trudna, była kilkakrotnie dyskutowana na spotkaniach przedstawicieli spółki, Urzędu Celnego i agencji celnej. Najdobitniej o tym, że postępowanie S. nie jawiło się jednoznacznie jako oszukańcze, świadczył fakt, że mimo ujawnienia tego, że taryfy celne wskazane w zgłoszeniach celnych spółki różniły się w niektórych wypadkach od klasyfikacji z dokumentacji tranzytowej (i istniejących wątpliwości co do prawidłowości przyjętej przez spółkę praktyki rozliczania związanych z importem płytek należności celnych), organy te wyraziły zgodę na stosowanie przez spółkę uproszczonej procedury dopuszczenia towaru w postaci płytek do wolnego handlu, polegającej na stosowaniu stawki celnej 0%.

Poza działaniami podejmowanymi w celu wyjaśnienia kwestii klasyfikacji płytek i ustalenia właściwego kodu taryfy celnej na brak woli oszukania Skarbu Państwa (osiągnięcia skutku w postaci uniknięcia opodatkowania) wskazuje też wydanie bez problemu zgody przez zarząd spółki S. na udzielenie gwarancji bankowych jako zabezpieczenia na poczet należności celnych, gdyby okazało się, że stosowana taryfikacja jest nieprawidłowa oraz niezwłoczne uiszczenie całości należności podatkowych po tym, jak zostało prawomocnie przesądzone, że stawki jednak były niewłaściwe.

Sąd orzekający słusznie uznał, że brak było w tej sytuacji uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że próbując automatycznie swoim podpisem sporządzone przez pracowników spółki zgłoszenia celne, o których mowa w zarzucie aktu oskarżenia, oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem wprowadzenia w błąd polskich organów celnych. Nawet, jeśli przeniesienie odpraw celnych płytek do P. było motywowane próbą poszukiwania jak najkorzystniejszych dla spółki warunków rozliczeń należności publicznoprawnych – jak najbardziej uzasadnioną z punktu widzenia jej interesów ekonomicznych – nie sposób zarzucić oskarżonemu - który miał uzasadnione prawo pozostawać w przekonaniu, że klasyfikowanie płytek według taryfy uprawniającej do zastosowania stawki 0% nie jest wadliwe -

że dopuścił się znamienych bezpośrednim zamiarem przestępstw skarbowych z art. 56 kks i art. 87 § 1 kks. O wprowadzeniu organów celnych w błąd w rozumieniu w/w przepisów można byłoby mówić wyłącznie, gdyby zostało ustalone, że mając świadomość tego, że przyjęta klasyfikacja jest błędna, aprobował taki sposób rozliczeń, by dzięki temu oszustwu spółka uniknęła należnego opodatkowania.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też – jako słuszny – utrzymany został on w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 113 kks w zw. z art. 636 kpk.